

## UZASADNIENIE WYROKU

Decyzją z dnia 20 sierpnia 2021 r., znak (...) - (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił W. C. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 14 lipca do 10 listopada 2020 r. oraz od 16 listopada do 15 grudnia 2020 r. W uzasadnieniu decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o wypłatę zasiłku dopiero 14 lipca 2021 r., zatem po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia którego dotyczył wniosek. Z posiadanych przez organ danych nie wynika, aby niezgłoszenie roszczenia w ustawowym terminie 6 miesięcy nastąpiło z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony podał, że jego niezdolność do pracy była związana z dolegliwościami kręgosłupa, ponadto w związku z epidemią (...)19 w okresie od 3 lutego do 12 lutego 2021 r. oraz od 27 marca do 18 kwietnia 2021 r. ubezpieczony sprawował wyłączną opiekę nad dzieckiem, gdyż przedszkole do którego syn uczęszcza było zamknięte. Natomiast drugi rodzic jest zatrudniony na cały etat i nie mógł w tym czasie pozwolić sobie na wolne dni. Zdaniem ubezpieczonego, nie mógł złożyć wniosku o zasiłek chorobowy gdyż był w czasie zwolnienia chory, a następnie musiał sprawować opiekę nad dzieckiem. Ponadto uważa, że skoro w czasie epidemii ZUS miał wydłużone terminy, to jemu też się powinny one należeć.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o jego oddalenie z uzasadnieniem analogicznym jak w decyzji.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Ubezpieczony jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą od wielu lat i z tego tytułu podlega ubezpieczeniom społecznym, również ubezpieczeniu chorobowemu. We wcześniejszych latach pobierał zasiłek chorobowy oraz świadczenie rehabilitacyjne. Zwolnienia lekarskie były związane z dolegliwościami kręgosłupa. Dolegliwości kręgosłupa utrzymują się u ubezpieczonego od wielu lat. W okresie od 14 lipca do 10 listopada 2020 r. oraz od 16 listopada do 15 grudnia 2020 r. ubezpieczony ponownie był niezdolny do pracy z powodu dolegliwości związanych z kręgosłupem. Z wystawionych za ten okres przez lekarza rodzinnego zwolnień lekarskich wynika, że w okresie niezdolności do pracy ubezpieczony nie przebywał ani jednego dnia w szpitalu oraz mógł w czasie zwolnień chodzić.

**Bezsporne**, a nadto: (...) (k. 2-6 akt rentowych), przesłuchanie ubezpieczonego – k. 13-14.

Ubezpieczony będący przedsiębiorcą jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne. Czynności związane z rozliczaniem podatków i składek wykonuje za niego biuro rachunkowe, z którym ma podpisaną umowę o obsługę finansową od 4 lat. Ubezpieczony (przedsiębiorca) miał również dostęp do (...) (Platforma Usług (...)), posiada dostęp do komputera, potrafi z niego korzystać. Wcześniej posiadał tzw. kwalifikowany podpis elektroniczny.

**Dowód:** przesłuchanie ubezpieczonego – k. 13-14.

Ubezpieczony pozostaje w związku małżeńskim, posiada jedno dziecko w wieku wczesno szkolnym. Dziecko nie jest niepełnosprawne. Czasowo opiekuje się mamą.

**Dowód:** przesłuchanie ubezpieczonego – k. 13-14.

W dniu 14 lipca 2021r. biuro rachunkowe złożyło za ubezpieczonego wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od 14 lipca do 10 listopada 2020 r. Wniosek został złożony, gdyż w czasie gdy ubezpieczony był w ZUS-ie załatwiać sprawy związane z rozliczeniem składek, od pracownika organu dowiedział się, że powinien był taki wniosek złożyć.

**Dowód:** przesłuchanie ubezpieczonego – k. 13-14; wniosek o zasiłek Z-3b akt rentowych k. 1

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie ubezpieczonej okazało się nieuzasadnione. Decyzja organu rentowego była prawidłowa.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie stanowiło prawo ubezpieczonego do zasiłku chorobowego za okres od 14 lipca do 10 listopada 2020 r. oraz od 16 listopada do 15 grudnia 2020 r. Ubezpieczony twierdził, że jego niezdolność do pracy, opieka nad dzieckiem oraz trwający czas epidemii uniemożliwiły mu wcześniejsze złożenie wniosku o zasiłek chorobowy. Z kolei organ rentowy stał na stanowisku, że ubezpieczonemu prawo do zasiłku nie przysługuje z powodu przekroczenia 6 miesięcznego okresu koniecznego na złożenie wniosku.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach rentowych i przesłuchania ubezpieczonego. Stan faktyczny był bezsporny w zakresie czasu złożenia wniosku o zasiłek, czyli po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia niezdolności do pracy. Spór dotyczył tego, czy pomimo złożenia wniosku o wypłatę zasiłku po upływie 6 miesięcznego terminu, zasiłek winien być przyznany i wypłacony.

Zgodnie z art. 61b ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (w brzmieniu Dz. U. z 2020 r. poz. 870, dalej jako „ustawa zasiłkowa”),

Postępowanie w sprawie przyznania i wypłaty zasiłku wszczyna się na wniosek złożony w formie pisemnej lub w formie dokumentu elektronicznego podpisanego kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym, podpisem osobistym albo z wykorzystaniem sposobu potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych dostępnego w systemie teleinformatycznym udostępnionym bezpłatnie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na elektroniczną skrzynkę podawczą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 67 ustawy zasiłkowej,

1. Roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego, wyrównawczego, macierzyńskiego oraz opiekuńczego przedawnia się po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje.
3. Jeżeli niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej, termin 6 miesięcy liczy się od dnia, w którym ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia.
4. Jeżeli niewypłacanie zasiłku w całości lub w części było następstwem błędu płatnika składek, o którym mowa w art. 61 ust. 1 pkt 1 (płatnicy składek na ubezpieczenie chorobowe, którzy zgłaszają do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 ubezpieczonych) albo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, roszczenie o wypłatę zasiłku przedawnia się po upływie 3 lat.

Przepis art. 67 ust. 1 ustawy zasiłkowej ustanawia zasadę, że roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego, przedawnia się po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje. Przedawnienie roszczenia o zasiłek chorobowy następuje ipso iure, co oznacza, że ubezpieczony po upływie okresów przedawnienia traci prawo do zasiłku i nie ma procesowych możliwości ubiegania się o jego wyrównanie (zob. wyrok SN z 19 lutego 2008 r., II UK 114/07). Oznacza to, że osoba uprawniona powinna w terminie 6 miesięcy od ostatniego dnia niezdolności do pracy złożyć wniosek o ten zasiłek. Jeżeli wniosku w tym terminie nie złoży, prawo do zasiłku traci. Warto wskazać, że istnieje wiele możliwości złożenia wniosku, wniosek o zasiłek może być złożony w formie pisemnej (również wysłany listem), osobiście w ZUS-ie lub w sposób zdalny – za pomocą profilu zaufanego lub kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Ubezpieczony z żadnego z tych sposobów nie skorzystał, mimo tego że w tym czasie bywał osobiście w ZUS-ie, mógł złożyć wniosek przez internet jako, że posiadał podpis elektroniczny albo zlecić złożenie wniosku biurowi rachunkowemu, które go obsługuje.

Zdaniem sądu orzekającego, w przypadku ubezpieczonego nie zaistniała przesłanka wymieniona w ust. 3 przepisu, a mianowicie sytuacja, gdy niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku następuje z przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej. Wówczas termin 6 miesięcy liczy się od dnia, w którym ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie

roszczenia. Zdaniem sądu ta okoliczność dotyczy sytuacji szczególnych, gdy osoba uprawniona pozostaje na przykład nieprzytomna, przebywa bez przerwy w szpitalu w stanie ciężkim. Przesłanka „przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej” nie dotyczy natomiast zwykłego niedbalstwa, gdy osoba uprawniona nie zadbała o swoje interesy i wniosku nie złożyła w terminie.

W rozpoznawanej sprawie faktem było, że ubezpieczony w okresie od 14 lipca do 10 listopada 2020 r. oraz od 16 listopada do 15 grudnia 2020 r. pozostawał na zwolnieniach lekarskich wystawionych przez lekarza rodzinnego. Sąd zauważył, że w tym czasie mógł chodzić. W czasie zwolnień nie przebywał w szpitalu. Po upływie tego okresu, czyli pod dniem 15 grudnia 2020 r. stał się zdolny do pracy, opiekował się dzieckiem, mamą, przychodził do ZUS załatwiać formalności, chodził na rehabilitację. W tym czasie nie prowadził działalności gospodarczej. Sąd nie ustalił żadnej obiektywnej przyczyny, która byłaby przyczyną niezależną od ubezpieczonego i uniemożliwiającą mu złożenie wniosku o zasiłek przez okres 6 miesięcy. Warto dodać, że ubezpieczony jest przedsiębiorcą, wcześniej pobierał zasiłek chorobowy zatem procedura jego przyznawania jest mu znana. Co więcej, stale korzysta z obsługi biura rachunkowego, posiadał kwalifikowany podpis elektroniczny, co oznacza, że przez okres pół roku mógł nie tylko zlecić biurowi rachunkowemu wystąpienie z wnioskiem, lecz również złożyć wniosek samodzielnie.

Na marginesie warto dodać, że Sąd nie odnalazł przepisu, na podstawie którego organ rentowy i wnioskodawca organu rentowego z uwagi na stan epidemii mieli wydłużone terminy składania wniosków o zasiłek chorobowy.

Zgodnie z art. 15zzzzzn<sup>1</sup> ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem C.-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w okresie obowiązywania stanu epidemii ogłoszonego z powodu (...)19 organ administracji publicznej może wstrzymać bieg terminów załatwiania spraw na okres nie dłuższy niż 30 dni, o czym zawiadamia strony. W danym przypadku taka sytuacja jednak nie nastąpiła, gdyż organ rentowy nie wstrzymał terminu załatwienia sprawy po złożeniu wniosku o zasiłek 14 lipca 2021 r., gdyż w dniu 20 sierpnia 2021 r. wydał decyzję w sprawie.

Decyzja Zakładu była prawidłowa.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

12.11.2021 r.